

Protokół

6. posiedzenia, 3. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 14. stycznia 1898 roku.

Początek o godzinie 10 minut 45 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Stanisław Niezabitowski, Andrzej Potocki, Mieczysław Urbański.

Obecných posłów 122.

Ze strony Rządu: c. k. Radca dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół czwartego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów; protokół piątego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowym do przejrzania.

Sekretarz p. Andrzej Potocki odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 14. stycznia 1898, które przekazano następującym komisjom:

Komisji drogowej L. s.: 445, 446, 449, 482, 488, 493, 591, 601, 630, 631, 655.

Komisji gospodarstwa krajowego L. s.: 447, 448, 484, 485, 486, 489.

Komisji sanitarnej L. s.: 450, 451, 576, 624.

Komisji gospodarstwa krajowego L. s.: 452, 456, 459, 492, 641, 644, 647, 652, 657, 658, 659, 660, 661.

Komisji administracyjnej L. s.: 453, 472, 473, 479, 483, 559, 623, 633, 651, 653.

Komisji petycyjnej L. s.: 454, 470, 495, 577, 578, 593, 594, 622, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 642, 664, 665.

Komisji szkolnej L. s.: 455, 457, 458, 496, 497, 498, 499, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 509, 510, 512, 513, 515, 516, 517, 518, 519, 523, 524, 525, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 607, 627, 632, 663.

Wydziałowi krajowemu jako komisji L. s.: 471.

Komisji kolejowej L. s.: 666.

Komisji budżetowej L. s.: 474, 475, 476, 477, 480, 508, 511, 514, 520, 521, 522, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 560, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 571, 572, 573, 575, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 592, 605, 606, 608, 625, 626, 634, 656, 662.

Komisji sanitarnej L. s : 478.

Komisji podatkowej L. s : 487, 648, 654.

Komisji prawniczej L. s.: 667.

Komisji propinacyjnej L. s.: 490.

Komisji przemysłowej L. s.: 491, 574, 646.

Komisji gminnej L. s.: 494, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 645.

Komisji bankowej L. s.: 643, 649.

Komisji solnej L. s.: 650.

Po odczytaniu petycji Ls.: 624, Wydziału powiatowego w Śniatynie o uznanie konieczności budowy szpitala powszechnego w Śniatynie i udzielenie na ten cel subwencji, przemawia p. Krzysztofowicz, popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycji Ls.: 666, Wydziału powiatowego w Przemyślanach o zaopiekowanie się projektem budowy kolei żelaznej Zadwórze - Przemyślany - Rohatyn, przemawia p. Roman Potocki i wnosi przekazanie tej petycji komisji kolejowej z poleceniem, ażeby jeszcze w bieżącej sesji przedłożyła Sejmowi sprawozdanie.

Izba bez rozprawy uchwała ten wniosek.

Po odczytaniu petycji Ls.: 667, gminy Stare miasto o spowodowanie opłacania przez Rząd czynszu za używanie realności miejskiej na pomieszczenie biura sądu powiatowego, przemawia p. Bielański, popierając tę petycję.

Marszałek oznajmia, iż p. Ostapczuk wniósł prośbę o urlop 10 dniowy.

Izba w głosowaniu udziela żądany urlop.

P. Czartoryski wnosi, aby sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie

petycji nauczycieli, wdów i sierót po nauczycielach o udzielenie darów z łaski, przydzielone komisji szkolnej, przekazano komisji budżetowej.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

P. Koziebrodzki wnosi, aby petycję L. s. 83 Wydziału powiatowego w Krośnie o zmianę przepisów policyjno-weterynaryjnych, przydzieloną komisji administracyjnej, przekazano komisji gospodarstwa krajowego.

Izba uchwała bez rozprawy. ten wniosek.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyboru przez Sejm 10 członków i tyluż zastępców do krajowej komisji dla ogólnego podatku zarobkowego, jakoteż 12 członków i tyluż zastępców do komisji rekursowej w sprawach podatku dochodowego osobistego.

Sprawozdawca p. Romanowicz, uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi przekazanie tego przedmiotu komisji podatkowej.

Izba uchwała bez rozprawy ten wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Soleskiego, o utworzenie w kraju co najmniej 4 szkół rzemieślniczych rządowych.

Przemawia p. Soleski, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji przemysłowej

Izba uchwała powyższy wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza, w przedmiocie rozszerzenia pracowni

przy warsztacie naukowym kowalskim w Sułkowicach.

Przemawia p. Merunowicz, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi, przekazanie tego wniosku komisji przemysłowej.

Izba uchwała bez rozprawy powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Barwińskiego, w sprawie wydania ustawy krajowej, o obowiązkowych spółkach rolniczych.

Przemawia p. Barwiński, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji gospodarstwa krajowego.

Podczas przemówienia p. Barwińskiego, obejmuje przewodnictwo Zastępcą Marszałka krajowego ks. biskup Czechowicz.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Okuniewskiego, o uznanie drogi powiatowej Kossów Żabie wraz z przedłużeniem jej do stacji kolejowej w Worochcie za drogę krajową.

Przemawia p. Okuniewski, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji drogowej.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Okuniewskiego, w przedmiocie założenia męskiego seminarium nauczycielskiego w Horodence, Zaleszczykach albo Czortkowie i żeńskiego seminarium nauczycielskiego w Kołomyi — z ruskim językiem wykładowym.

Przemawia p. Okuniewski, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji szkolnej.

Podczas przemówienia p. Okuniewskiego, Marszałek obejmuje napowrót przewodnictwo.

Izba uchwała bez rozprawy powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Nowakowskiego, o zaprowadzenie powszechnych bezpośrednich wyborów do Sejmu, Rad powiatowych i Rad gminnych.

Przemawia p. Nowakowski, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji gminnej.

Przemawia pod względem formalnym p. Weigel.

P. Niebyłowicz wnosi odesłanie tego wniosku do komisji dla reformy wyborczej.

P. Nowakowski zgadza się z tym wnioskiem.

Izba przystępuje do głosowania. Po obliczeniu głosów stwierdza Marszałek, że za odesłaniem wniosku do komisji, głosowało 28 posłów, wniosek nie został zatem odesłany do komisji.

Następuje:

Wybór trzech zastępców członków Rady nadzorczej Banku krajowego.

Marszałek zaprasza na skrutatorów pp. Viviena, Kulczyckiego, Bojkę, Paszkowskiego i Goldmana.

Skrutatorowie odbierają kartki, a po skończeniu tej czynności, przeprowadzają skrutynium.

Po dokonaniu skrutynium, p. Goldman zdaje sprawę z wyniku.

Głosujących było 116 posłów, absolutna większość 59. Otrzymali pp. Niezabitoski Stanisław 116, Adolf br. Brunicki 116, dr. Jan Stefan Fedak 72 głosów.

Marszałek konstatuje, że powyżej wymienieni, wybrani zostali zastępcami członków Rady nadzorczej Banku krajowego.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej, o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za rok 1896.

Sprawozdawca p. Goldman, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Uchwała pierwsza.

Sejm uchwała Wydziałowi krajowemu absolutorium z rachunków funduszu krajowego, funduszy dotowanych ze skarbu krajowego i funduszy samoistnych budżetem objętych, złożonych za rok budżetowy 1896.

Uchwała druga.

Powyższe absolutorium udzielone Wydziałowi krajowemu, obejmuje także absolutorium dla c. k. Rady szkolnej krajowej z działu wydatków funduszu szkolnego krajowego.

Uchwała trzecia.

Pozostałość z rachunków w sprawdzonej wysokości 258.032 zł. wstawia się do preliminarza na rok 1898 do rubryki pierwszej dochodów.

W rozprawie ogólnej nikt nie żąda głosu, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwała bez rozprawy powyższy wniosek komisji, głosując nad każdym punktem oddzielnie.

Następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej w przedmiocie prośby. Dra. Stanisława Jabłońskiego prowizorycznego dyrektora szpitala powszechnego w Rzeszowie o *veniam aetatis* i o prawo do pensji od chwili objęcia obowiązków prymariusza szpitala tego.

Sprawozdawca p. Michalski odczytuje sprawozdanie komisji, zakończone następującym wnioskiem:

Drowi Stanisławowi Jabłońskiemu udziela się *veniam aetatis* a równocześnie też i prawo do pensji od chwili objęcia obowiązków prymariusza szpitala powszechnego w Rzeszowie, które miał nadane reskryptem Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1893. L. 68.101.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Hoszard.

Przemawia p. Jordan.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Hoszard i wnosi odroczenie tej sprawy dla przedłożenia Sejmowi drukowanego sprawozdania.

Przemawia p. Rotter.

Przemawia p. Dunajewski.

Przemawia p. Jordan i wnosi, aby wszystkie petycje odnoszące się do tego przedmiotu, tak te, które przydzielono komisji petycyjnej, jak i te, które odesłano do komisji sanitarnej, były razem traktowane.

Przemawia p. sprawozdawca Michalski, godząc się na odroczenie sprawy.

Przemawia pod względem formalnym p. Klemensiewicz.

Przemawia Marszałek pod względem formalnym.

P. Klemensiewicz stawia formalny wniosek, ażeby odroczone tylko te trzy sprawozdania komisji, które odnoszą się do petycji o *veniam aetatis* i o policzenie lat służby, i aby przekazano je komisji sanitarnej.

Marszałek daje wyjaśnienie pod względem głosowania.

Przemawia pod względem formalnym p. Klemensiewicz.

Izba uchwała przekazać sprawozdania komisji petycyjnej o petycji Dra. Jabłońskiego, jakoteż dwa dalsze, o petycji Dr. Sołtysika, o petycji Dr. Oświecińskiego, (Punkt 13. i 15. porządku dziennego) do komisji sanitarnej.

Następuje :

Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie prośby Dr. Muszkieto z Żółkwi, prymariusza szpitala powszechnego o *veniam aetatis*.

Sprawozdawca p. Michalski odczytuje sprawozdanie komisji zakończone następującym wnioskiem :

Wysoki Sejm raczy uchwalić p Drowi Muszkietowi *veniam aetatis*.

Izba uchwała powyższy wniosek bez rozprawy

Następuje :

Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie prośby Dr. Aleksandra Wysockiego, prowizorycznego dyrektora szpitala powszechnego w Złoczowie o *veniam aetatis*.

Sprawozdawca p. Michalski odczytuje sprawozdanie komisji, zakończone następującym wnioskiem.

Dr. Aleksandrowi Wysockiemu, prowizorycznemu dyrektorowi szpitala powszechnego w Złoczowie, udziela się *veniam aetatis*.

Izba uchwała bez rozprawy powyższy wniosek.

Następuje :

Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie prośby p. Bolesława Wieleżyńskiego, prowizorycznego sekretarza Dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublinach o udzielenie mu *veniam aetatis*.

Sprawozdawca p. Michalski odczytuje sprawozdanie komisji, zakończone następującym wnioskiem :

Sejm udziela Bolesławowi Wieleżyńskiemu, prowizorycznemu sekretarzowi w biurze szkół dublańskich *veniam aetatis*.

Izba uchwała bez rozprawy powyższy wniosek.

Następuje :

Sprawozdanie komisji petycyjnej w

sprawie prośby aplikantów szpitala św. Łazarza w Krakowie pp. Mieczysława Szwejkowskiego i Franciszka Zaharskiego o przyznanie pierwszemu *veniam aetatis*, drugiemu *veniam studiorum*.

Sprawozdawca p. Michalski odczytuje sprawozdanie komisji, zakończone następującym wnioskiem :

Wysoki Sejm raczy uchwalić Panu Mieczysławowi Szwejkowskiemu *veniam aetatis*, a Panu Franciszkowi Zacharskiemu *veniam studiorum*.

Izba uchwała powyższy wniosek bez rozprawy.

Następuje :

Sprawozdanie komisji petycyjnej w sprawie petycyi Pana Józefa Urbańskiego, dyetaryusza oddziału rachunkowego przy Wydziale krajowym o udzielenie mu *veniam aetatis*.

Sprawozdawca p. Michalski odczytuje sprawozdanie komisji, zakończone następującym wnioskiem.

Wysoki Sejm raczy uchwalić Panu Józefowi Urbańskiemu *veniam aetatis*.

Izba uchwała bez rozprawy powyższy wniosek.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Marszałek prosi przewodniczących komisji, aby w sprawach wchodzących w agendy Wydziału krajowego, zapraszali na posiedzenia komisyjne członków — referentów Wydziału krajowego.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacji.

Sekretarz p. Andrzej Potocki, odczytuje następujący wniosek :

Zważywszy, że na granicy Państwa Austriackiego na komorze celnej pomiędzy Oświęcimem a Bieroniem dzieją się dla przejeżdżających furmanów oraz publicz-

ności wielkie nadużycia, a to z tego powodu, że wszyscy furmani przejeżdżający do Prus z różnemi produktami rolnymi, albo wracający z Prus i wioząc węgiel kamienny z tamtejszych kopalni, muszą na komorze austriackiej przedkładać tamtejszej straży skarbowej kartę przewozową, zaopatrzoną stemplem na 5 centów, zaś same wystawienie przepustki wynosi 3 centy, czyli razem od każdej fury trzeba zapłacić 8 centów.

Zaś przejeżdżający włościanie gospodarze z próżnemi wozami do Prus po wapno lub węgiel, albo powracający z Prus z próżnemi wozami od exportu produktów traktowani są na równi z furami ładowanemi towarami, i muszą na przejazd przez komorę celną czekać na godziny urzędowe t. j. w zimie od 7^{1/2} rano do 12 i od 1 do 5^{1/2} wieczór, a porą letnią od 7—12 i od 2—8 godziny wieczór, gdy tymczasem inni podróżni jak np. fiakry, żydzi itd. bywają bezwarunkowo przepuszczeni o każdej porze dnia i nocy; — z tych zatem powodów.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby na wszystkich komorach celnych państwa austriackiego, wszyscy podróżni bez różnicy stanu i godności, byle tylko jadący z próżnemi wozami, o każdej porze dnia i nocy bezwarunkowo i bez żadnej zwłoki przepuszczeni byli — a następnie

Wzywa się c. k. Rząd, by opłatę celną na komorze austriackiej w Oświęcimie po 8 centów od fury jako jedynie krzywdzącą włościan łaskawie usunąć kazał.

Lwów dnia 14 stycznia 1898 roku.

Wnioskodawca:

Kramarczyk w. r.

W. Szwed, Bojko, Data, Potoczek, Warzecha, Dr. Bernadzikowski, Styła, Średniawski, Żardecki, Nowakowski, Wójcik, Dr. Olpiński, Winniczuk, Krempa.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tego wniosku zamieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Marszałek oznajmia, iż złożony został wniosek nagły, który odczytuje

Wniosek nagły:

Zważywszy, że w dniu 12. b. m. zgodziło w gminie Derewnia powiatu żółkiewskiego 54 zabudowań, częścią mieszkalnych, częścią gospodarskich, wraz z wszelkimi zapasami żywności i paszy;

zważywszy, że szkoda w małej tylko części była ubezpieczoną;

zważywszy wreszcie, że gmina ta należy do rzędu tych gmin, które w roku bieżącym w najwyższym stopniu nawiedzone zostały klęską nieurodzaju, i skutkiem tego pogorzeli na miejscową pomoc liczyć nie mogą, pozostali zatem bez wszelkich środków do życia;

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy udzielić pogorzelcom gminy Derewnia, odpowiednią zapomogę z funduszów krajowych.

Wnioskodawca:

Starzyński w. r.

Sala, Stadnicki, Schnell, Jaworski, Horodyski, Białoskórski, Abrahamowicz, Vivien, Albin Rayski, Stan. Jędrzejowicz, Sozański, Jan Trzecieski, Mikołaj Torosiewicz, Czaykowski.

Przemawia p. Starzyński dla uzasadnienia nagłości.

Izba uchwała bez rozprawy nagłość wniosku.

Przemawia p. Starzyński dla uzasadnienia wniosku, i wnosi pod względem formalnym odesłanie wniosku tego do komisji budżetowej, z poleceniem zdania sprawy ustnie na jednym z najbliższych posiedzeń.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Sekretarz p. Andrzej Potocki, odczytuje następujący

W n i o s e k :

Przy organizacyi kredytu właściańskiego w kraju należy przystąpić równocześnie do wytworzenia w każdej poszczególniej gminie tego rodzaju instytucyi, by drobny kredyt do kwoty 50 złr., ewentualnie do 100 złr. na miejscu bez ponoszenia znacznych wydatków każdy potrzebujący mógł uzyskać.

Zważywszy, że organizacya i administracya istniejących kas pożyczkowych gminnych nie jest jednolitą i pozostawia wiele do życzenia;

zważywszy, że połowa gmin w kraju zupełnie nie posiada instytucyi kas pożyczkowych gminnych.

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Poleca się Wydziałowi krajowemu :

I. Ażeby za pośrednictwem Wydziałów powiatowych starał się przeprowadzić reformę istniejących kas pożyczkowych gminnych, zwłaszcza w tym kierunku, iżby ograniczoną została wysokość udzielanych pożyczek, oraz przestrzegano spłat nie tylko procentów lecz zarówno i wypożyczonego kapitału.

II. Ażeby w sposób właściwy gminy pouczone zostały, że drogą pożyczek komunalnych, nisko oprocentowanych, w razie potrzeby będą w możności istniejące już kasy finansowo wzmocnić, a przystąpić do utworzenia nowej kasy pożyczkowej tam, gdzie dotychczas tego rodzaju instytucya nie istnieje.

Lwów, 14. stycznia 1898.

Wnioskodawca:

Bolesław Żardecki.

Potoczek, Kramarczyk, Wójcik, Wiśniewski, Merunowicz, Romanowicz, Soleski Dr. Bernadzikowski, Bojko, Średniawski, Krempa, Rotter, Słotwiński, Data, Szczepanowski, Michalski, Jahl, Warzecha, Wei-

gel, Vayhinger, A. Rehman, Fruchtman Klemensiewicz, Styła, G. Milan.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tego wniosku zamieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje następujący

W n i o s e k :

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą ustawę :

U s t a w a

z dnia ustanawiająca minimalną rozległość parcel ka astralnych.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem ustanawiam, co następuje :

§ 1.

Przy podziałach posiadłości ziemskich wolno dzielić parcele katastralne na części tylko w ten sposób, żeby każda z tych części obejmowała :

przynajmniej 25 arów czyli ćwierć hektara (695 sążni kwadrat.), jeżeli parcela dzielona zapisana jest w katastrze jako rola, łąka, pastwisko lub staw;

przynajmniej półtora hektara (2 morgi 970 sążni kwadr.), jeżeli parcela dzielona zapisana jest w katastrze jako las.

§. 2.

Postanowienia §. 1. nie mają zastosowania w wypadkach, w których chodzi o przyłączenie wydzielonej części parceli do graniczącej z nią parceli nabywcy, jeżeli część parceli, pozostająca po takim wydzieleniu, nie będzie obejmowała mniej niż obszar minimalny, wskazany w §. 1. dla tego rodzaju uprawy.

§. 3.

Jeżeli posiadacz parceli zapisanej w katastrze jako las, uzyska pozwolenie zmiany uprawy lasowej na inną uprawę dla jednej części tej parceli, natenczas ta część może być wydzieloną i utworzoną z niej osobna parcela, jeżeli obejmuje przynajmniej 25

arów i jeżeli część parceli, pozostająca lasem, nie będzie obejmowała mniej niż półtora hektara.

§. 4.

W celu wystawienia domu mieszkalnego, budynków gospodarskich i urzędzenia podwórza mogą być wydzielane nowe parcele budowlane dowolnych rozmiarów. Dzielenie parcel, zapisanych w katastrze jako ogród, nie ulega żadnemu ograniczeniu.

§. 5.

Przepisy powyższe stosują się do wszelkich podziałów parcel, przedsięwziętych po wejściu w życie tej ustawy, z wyjątkiem wypadków wywłaszczenia części parcel na cele publiczne.

§. 6.

Akty prawne, zdziałane z pominięciem przepisów powyższych, nie mogą stanowić podstawy do wpisu hipotecznego ani też do ewidencji katastralnej i podatkowej.

§. 7.

Wykonanie tej ustawy polecam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Uzasadnienie wniosku.

Niekorzyści rozdrobnienia własności ziemskiej potęgowane są w kraju naszym bardzo znacznie przez to, że rozpowszechniony jest zwyczaj dzielenia się z osobna każdym oddzielnie położonym kawałkiem gruntu. Skutkiem tego powstają parcele tak drobne, iż należyta ich uprawa częstokroć jest niemożliwą, a żadną miarą nie może się opłacać. Według wiarygodnych doniesień z różnych stron kraju tworzone bywają nieraz nowe parcele tak szczupłe, iż niepodobna oznaczyć ich obszaru na mapie katastralnej, której skala jest, jak wiadomo, 1 cal = 40 sążni. To też liczba parcel katastralnych w Galicyi, która wynosiła w roku 1857 : 13,021.014, w roku 1870 doszła do 15,757.241, a w roku 1895 wynosiła już 17,543.638. Biorąc miarę z ostatnich lat, przybysza co roku przeszło 100.000 nowych parcel.

Obok upadku uprawy ziemi, która na tak drobnych przestrzeniach nie może odpowiednio i z korzyścią się odbywać, sprządza nieograniczone tworzenie coraz to drobniejszych nowych parcel utrudnienia bardzo znaczne w ewidencji hipotecznej i katastralnej — przez to niepewność co do stosunku własności. Nadto coraz więcej gruntu ubywa na miedze i niezbędne drogi. Zachodzi tedy u nas potrzeba wydania ustawy, któraby na wzór ustaw niektórych krajów niemieckich, mianowicie: Badenu, W. Ks. Sasko-Weimarskiego i W. Ks. Hessyi ustanowiła minimalną rozległość parceli tak, iżby nie mogły być tworzone nowe parcele z rozległością mniejszą. Owa minimalna rozległość parceli musi być inną dla lasów a inną dla pozostałych rodzajów uprawy. Dla ogrodów, po największej części ręcznie uprawianych, nie są proponowane żadne ograniczenia, by nie utrudniać wyżywienia się chałupnikom. Również nie mają zastosowania ograniczenia w razie stawiania nowych budynków mieszkalnych i gospodarskich.

Wnioskodawca:

Pilat.

Krzysztofowicz, W. Czaykowski, Krański, Borkowski, M. Rey, Theodorowicz, Stadnicki, Bryczyński, Białokórski, J. Męciński, Schnell, Gnoiński, Starzyński Onyszkiewicz.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytania tego wniosku zamieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje następujący wniosek:

W n i o s e k.

W roku 1886 przedstawiłem Wysokiemu Sejmowi wniosek o zaprowadzenie w kraju naszym pocztowej giełdy pracy na wzór Luksenburgskiej.

Wysoki Sejm uznając ten wniosek jako żywotny, polecił Wydziałowi krajowemu dozbadaania.

Wydział krajowy rozpoczął badanie i nie zaprzeczając jego użyteczności, ze względu na rozpoczęte badanie Rządu w tym kierunku, dalszego badania zaniechał.

W roku zeszłym znów wuiosok ponowiłem, lecz krótkość sesji sejmowych nie pozwoliła na rozpatrzenie i decyzje Wysockiej Izby.

Wobec tego pozwalam sobie przedstawić ponownie projekt ustawy pocztowej giełdy pracy i wnoszę:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawę zaprowadzenia giełdy pracy na podstawie załączonego ./. projektu ponownie zbadał i na najbliższej sesji sejmowej odpowiednie przedstawił wnioski.

Lwów, dnia 14. Stycznia 1898.

Wnioskodawca:

A. Średniawski w. r.

Styła, F. Kramańczyk, Potoczek, Krempa, Nowakowski, Wójcik, Okuniewski, Bojko, Dr. Olpiński, Michalski, Weigel, Rotter, Soleski, Szczepanowski, Fruchtmann, Warzecha. Data, Czartoryski, Żardecki, Dr. Bernadzikowski, W. Dzieduszycki.

P r o j e k t

pocztowych Giełd pracy dla Galicyi.

Rozdział I.

Art. I. Z dzim wchodzi w życie w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem krakowskiem instytucya *Giełdy pracy*, mająca na celu pośredniczenie między poszukującymi a ofiarującymi pracę przez zbieranie zaofiarowań i poszukiwań pracy, oraz stałe i równoczesne publikowanie tychże. Wykonywanie tych czynności porucza się c. k. urzędowi pocztowemu, wskutek czego nowa instytucya nosi urzędową nazwę: *Pocztowa giełda pracy*.

Art. II. *Pocztowa giełda pracy* dzieli się na trzy odrębne działy:

1) na *Giełdę pracy krajową*, obejmującą całe Królestwo Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Kzakowskim, 2) na 74 *giełd pracy powiatowych*, których każda obejmuje polityczny powiat, 3) na 12 *giełd pracy lokalnych dla miast*: Lwowa, Krakowa, Przemysła, Stanisławowa, Rzeszowa, Tarnopola, Tarnowa, Stryja, Drohobycza, Jasła, Brodów, Wadowic, z których każda obejmuje okrąg pocztowy odnośnego miasta.

Rozdział II.

Pocztowa Giełda pracy krajowa.

Art. III. Czynnościami *Giełdy pracy krajowej* zajmuje się c. k. główny urząd pocztowy we Lwowie.

Art. IV. Przedmiotem *Giełdy pracy krajowej* są poszukiwania i zaofiarywania pracy, odnoszące się na cały kraj.

Art. V. Czynności *Giełdy pracy krajowej* odbywają się w następujący sposób:

a) Poszukujący pracę w całym kraju robotnik podaje na specjalnie dla krajowej giełdy pracy przeznaczonej kartce korespondencyjnej, adresowanej do c. k. głównego urzędu pocztowego we Lwowie, swoje nazwisko, adres, zatrudnienie i bliższe warunki, a kartę tę wysyła w zwykły sposób do rzeczonego urzędu pocztowego.

b) W ten sam sposób podaje swoją ofertę poszukujący robotnika (pracodawca),

c) C. k. główny urząd pocztowy we Lwowie wpisuje te poszukiwania i zaofiarywania pracy do rejestru „*Krajowa Giełda pracy*“, którego rubryki odpowiadają odnośnym rubrykom w kartach korespondencyjnych. Rejestr ten zamyka się codziennie (oo drugi dzień) wieczór po przyjęciu ostatniej kartki i kopiuje się go, bądź drukuje w znaczniejszej liczbie egzemplarzy. Następnie najbliższą pocztą rozsyła się owe kopie rejestru do wszystkich poczt w kraju, które obowiązane są takowe, bądź w gmachu pocztowym, bądź w specjalnych ku temu kioskach rozlepiać. Nadto każdy urząd

pocztowy w swym okręgu winien zająć się rozsyłką tych kopij rejestru do ważniejszych hoteli, kawiarni, urzędów gminnych, parafialnych, etc. oraz stałem afiszowaniem tychże na stacyach kolejowych*).

Afiszowaniem i rozsyłką kopiałów rejestru w obrębie miasta Lwowa zajmie się c. k. główny urząd pocztowy we Lwowie.

d) Ogłoszenia w rejestrze będą najdłużej przez dni 10 publikowane — poczem jeśli nie zostaną zrealizowane, winny być odnowione, gdyż w przeciwnym razie będą wykreślone.

e) W interesie regularnego funkcyonowania Giełdy pracy, każdy poszukujący pracy czy też ofiarowujący pracę, winien natychmiast zawiadomić c. k. główny urząd pocztowy we Lwowie o cofnięciu swego poszukiwania lub zaofiarowania pracy. Zawiadomienie to uskutecznia się bezpłatnie za pomocą specjalnej kartki korespondencyjnej oznaczonej słowy: cofnięcie poszukiwania lub zaofiarowania.

f) Tak ofiarowujący pracę, jakoteż i poszukujący tejże, może osobiście zgłosić się do biura c. k. głównego urzędu pocztowego, celem zapisania swej oferty w rejestrze.

Rozdział III.

Pocztowe giełdy pracy powiatowe.

Art. VI. Czynnościami „Powiatowych Giełd pracy“ zajmują się c. k. urzędy pocztowe w siedzibie c. k. starostwa powiatowego, w lwowskim zaś powiecie c. k. główny urząd pocztowy we Lwowie.

Art. VII. Przedmiotem „Powiatowych Giełd pracy“ są poszukiwania i zaofiarowywania pracy w obrębie danego powiatu politycznego.

*) Z czasem można będzie zaprowadzić, iż rejestra Giełdy krajowej będą miały formę dzienników i jako takie, będą rozsyłane ewentualnie także po niższej cenie sprzedawane.

Art. VIII. Czynności „Giełd pracy powiatowych“ odbywają się w następujący sposób;

a) Poszukujący w obrębie danego powiatu pracy robotnik, podaje na specjalnej dla Giełd pracy powiatowych przeznaczonej kartce korespondencyjnej, adresowanej do c. k. urzędu pocztowego w siedzibie odnośnego c. k. Starostwa (we Lwowie do c. k. głównego urzędu pocztowego) swoje nazwisko, adres, rodzaj zatrudnienia i bliższe warunki, kartę tę wysyła w zwykły sposób do rzeczonoego urzędu pocztowego.

b) W ten sam sposób podaje swoją ofertę i ofiarowujący pracę (poszukujący robotnika).

c) Każdy odnośny urząd pocztowy wpisuje te poszukiwania i zaofiarowywania pracy do rejestru. „Pocztowa Giełda pracy dla powiatu“, którego rubryki odpowiadają odnośnym rubrykom w kartkach korespondencyjnych, Rejestr. ten zamyka się codziem wieczorem po przyjęciu ostatniej kartki i kopiuje się w znacznej liczbie egzemplarzy. Następnie najbliższą pocztą rozsyła się owe kopie rejestru do wszystkich poczt w powiecie, które obowiązane są takowe tak w budynku pocztowym, jakoteż i w innych publicznych miejscach rozlepiać, zarazem rozsyłać je do urzędów gminnych, parafialnych, hoteli, karczem i t. p.

d) Ogłoszenia w rejestrze będą najdłużej przez dni 10 publikowane, poczem jeśli nie zostaną zrealizowane, winne być odnowione, gdyż w przeciwnym razie będą wykreślone.

e) W interesie regularnego funkcyonowania Giełdy pracy, każdy poszukujący pracy czy też ofiarowujący pracę winien natychmiast zawiadomić dotyczący urząd pocztowy w siedzibie powiatu, w powiecie zaś lwowskim c. k. główny urząd pocztowy we Lwowie o cofnięciu swego poszukiwania lub zaofiarowania pracy. Zawiadomienie to uskutecznia się za pomocą specjal-

nej kartki korespondencyjnej oznaczonej słowy: cofnięcie poszukiwania lub zaofiarowania.

Rozdział IV.

Pocztowe Giełdy pracy lokalne.

Art. IX. Czynnościami Giełd pracy lokalnej zajmują się c. k. urzędy pocztowe w miastach, dla których ustanowioną została lokalna Giełda pracy, we Lwowie zaś c. k. główny urząd pocztowy.

Art. X. Przedmiotem Giełd pracy są poszukiwania i zaofiarowywanie pracy w obrębie danego miasta.

Art. XI. Czynności giełdy pracy lokalnej odbywają się w sposób następujący:

a) Poszukujący pracy w obrębie danego miasta robotnik, podaje na specjalnie dla lokalnej Giełdy przeznaczonej kartce korespondencyjnej, adresowanej do odpowiedniego c. k. urzędu pocztowego, we Lwowie zaś do c. k. głównego urzędu pocztowego, wyżej podane potrzebne daty.

b) W ten sam sposób podaje i swoją ofertę poszukujący robotnika (pracodawca).

c) Dotyczący urząd pocztowy wpisuje w sposób wyżej podany oferty te do rejestru: Lokalna Giełda pracy dla miasta . . . Rejestr ten zamyka się codziennie wieczór po przyjęciu ostatniej kartki, kopiuje się, poczem afiszuje się go i rozsyła w sposób wyżej oznaczony, w obrębie dotyczącego urzędu pocztowego.

d) Ogłoszenia w rejestrach Giełdy pracy lokalnej, będą najdłużej przez dziesięć dni publikowane, poczem jeśli nie zostaną zrealizowane, winne być odnowione, gdyż w przeciwnym razie zostaną wykreślone.

e) Każdy oferent winien natychmiast zawiadomić dotyczący urząd pocztowy, zajmujący się Giełdą pracy lokalną o cofnięciu swego ofiarowania lub poszukiwania. Zawiadomienie to uskutecznia się w sposób wyżej podany.

Rozdział V.

Art. XII. Robotnicy i pracodawcy winni się wprost między sobą porozumiewać bez żadnego pośrednictwa poczty jak tylko przez publikację powyższych rejestrów.

Art. XIII. Poczta nie przyjmuje na się żadnej odpowiedzialności co do skutków zaofiarowań i poszukiwań, przesyłanych na jej ręce.

Art. XIV. Każdy nieumiejący pisać, może się zgłosić ustnie do c. k. urzędu pocztowego i prosić o wypełnienie i wyekspedycowanie swej kartki korespondencyjnej z ofertą:

Art. XV. Wszystkie urzędy pocztowe winny są pouczać interesowanych o różnicy, zachodzącej między poszczególnymi działami Giełd pracy. Winny one zarazem nadchodzące równocześnie rejestra Giełdy pracy krajowej, powiatowej, a ewentualnie i swojej własnej lokalnej w ten sposób publikować, iżby interesanci łatwo mogli się zorientować co do terytoryalnego zakresu każdego działu Giełdy pracy.

Art. XVI. Nadzór nad Giełdami pracy należy do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, do której należy również wprowadzenie w życie tej instytucyi oraz wypracowanie odpowiednich instrukcyj.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tego wniosku zamieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

P. Merunowicz w zastępstwie nieobecnego sekretarza p. Karatnickiego odczytuje następującą interpelację wniesioną w języku ruskim do c. k. komisarza rządowego:

I n t e r p e l a c y a
do Wysokiego c. k. Rządu.

Zważywszy, że w kraju naszym, zwłaszcza w pobliżu większych miast, gdzie znaczna liczba wojsk załogą stoi, wojska te podczas manewrów rozehodzą się po polach i sianożęciach, kiedy jeszcze nie wszystkie ziemioplody z pola są zebrane, a po siano-

zęciach trawy nie skoszone, wtedy wojska zarówno piechota jak i konnica rozebodzi się po polach i po sianożęciach, tratuja i depcą trawy po sianożęciach, tak, że do koszenia mało co się zostaje.

Poszkodowane gminy odnoszą się z żaleniem do odnośnych władz, zarówno politycznych, jak i wojskowych, o oszacowanie i wynagrodzenie szkody, lecz czasami i za miesiąc i za dwa trudno się tego doczekać w skutek czego niejeden gospodarz (obawiając się), by mu siano zupełnie nie przepadło, musi kosić tę zbronowaną i zdeptaną sianożęć bez oszacowania i bez wynagrodzenia, jak to n. p. stało się w roku 1897 w gminie Pawełczu i w innych gminach, przez co naszym gminom dzieje się wielka krzywda i wskutek tego podpisani zapytują:

Czy i jak zamierza Wysoki c. k. Rząd postąpić w tej sprawie, by nadal nie działy się gospodarzom gruntowym takie krzywdy, aby po wyrządzeniu szkody i po zgłoszeniu się u władz przystąpiono zaraz do oszacowania i wynagrodzenia tej szkody według sprawiedliwości i w należytej proporcji, tak, jak to się dzieje w innych krajach koronnych.

Interpelujący
Łazarz Winniczuk,

Barwiński, Kramarczyk, Potoczek, Data, Nowakowski, Hamorak, Wachnianin, Bojko, F. Krempa, Styła, Niebyłowiec, Wójcik, Średniawski, G. Milan.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tą udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje następującą interpelację do c. k. komisarza rządowego:

I n t e r p e l a c y a
do Pana Komisarza rządowego.

Pomimo straszliwej nędzy spowodowanej zeszłorocznym nieurodzajem w całym kraju, która do tego stopnia doszła, że już obecnie jest tysiące rodzin zagrożonych

głodem, mimo to władze skarbowe z bezwzględną surowością ściągają podatki za rok ubiegły za pomocą sekwestracji prowadzonych przez zapominających się i nie mających miłości bliźniego sekwestratorów, tak, że ostatki prawie grabią włościanom i narażają ich na dotkliwie koszta i jeszcze większą nędzę.

Zapytujemy przeto Wysoki c. k. Rząd, czy nie zamysła w obec tego stanu rzeczy zarządzić złemu i zaprzestać ściągania za ległych podatków za rok ubiegły. Gdy to bowiem nie nastąpi, to oprócz głodu przyjdzie okropna ruina bardzo wielu włościan w kraju.

Lwów, 12. stycznia 1898.

Interpelujący:
Fr. Wójcik w. r.

Średniawski, G. Milan, F. Krempa, Styła, Bojko, Potoczek, Nowakowski, Data, Winniczuk, Zajączkowski, Kuleczycki, Dr. Bernadzikowski, Kramarczyk, Warzecha, W. Szwed, Dr. Olpiński

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje następującą interpelację do c. k. Komisarza rządowego:

I n t e r p e l a c y a
do Pana
Komisarza rządowego

W gminie Sidzinie położonej w powiecie myślenickim, odbyły się wybory do Rady gminnej w dniu 27. sierpnia 1893. Przeciwnie temu wyborowi wniesiono protest, który dotąd nie został załatwiony pomimo licznych urgensów tak do c. k. Starostwa w Myślenicach jak też i do Wysokiego Namiestnictwa.

Przez taką opieszałość Władz politycznych cierpi gmina, bo urzęduje wójt i Rada gminna wybrana jeszcze w roku 1887, a zatem przeszło 10 lat; cierpi na tem cała administracja gminna, bo wójt nie ma za-

ufania w gminie i dopnszcza się różnych nieprawidłowości na szkodę gminy.

Podobnie dzieje się w gminie Osieku, w tym samym powiecie położonej, gdzie w skutek wniesionego protestu stara Rada gminna urzędowała lat 12 i jeszcze dotąd urzęduje, pomimo, że połowa radnych wymarła i wójt także umarł. Może w skutek tego zarządono nowe wybory. W dniu 6. listopada 1897, wybrano nową Radę i naczelnika gminy, jednak Starostwo do tego czasu nie odebrało przyrzeczenia od nowej Zwierzchności gminnej, ani nie zarządziło wprowadzenia teje w urzędowanie.

Zważywszy, że taka opieszałość władzy politycznej w wysokim stopniu wpływa ujemnie na administrację gmin, że uwłącza powadze c. k. Rządu, zapytują podpisani:

Czy Wysoki c. k. Rząd gotów jest usunąć podobne nieprawidłowości i zarządzić co należy, ażeby c. k. Władze polityczne nie zaniedbywały swoich obowiązków ze szkodą interesowanych gmin.

Interpelujący:

A. Średniawski w. r.

F. Krempa, Wójcik, Styła, Kramarczyk, Bojko, Potoczek, Warzecha, Data, Dr. Bernadzikowski, Żardecki, Nowakowski, Okuniewski, Winniczuk, Hamorak, G. Milan.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje następującą interpelację do c. k. komisarza rządowego:

I n t e r p e l a c y a

do J. W. Pana Komisarza rządowego
we Lwowie.

Ponieważ wiadomem jest powszechnie, że c. k. Rząd pruski przed kilkunastu laty ofiarował 100,000.000 marek na wykupno majątków ziemskich w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, a obecnie znowu na ten sam cel ofiaruje 200,000.000 marek w celu par-

celacyi i kolonizacyi Niemców na ziemi polskiej, a gdy tak samo w kraju naszym w Galicyi jest bardzo wiele majątków ziemskich do pozbycia, które za bezcen przechodzą w ręce żydów i obcych nam żywołów ludność nasza polska wskutek pewnego przeludnienia emigruje za morze i tam marnie ginie.

Podpisani zapytują, czy Wys. Rząd nie raczyłby dla Galicyi utworzyć fundusz z paru milionów złożony, z któregoby zakupywał na swoją własność, wszystkie wystawione na licytacye majątki ziemskie i takowe parcelując pomiędzy włościan, utworzył z nich tak zwane włości rentowe?

Lwów, dnia 14. stycznia 1898.

Interpelujący:

Maciej Warzecha w. r.

W. Szwed, Potoczek, F. Krempa, Bojko, Data, Kramarczyk, Styła, Średniawski, Wójcik, Dr. Bernadzikowski, Okuniewski, Nowakowski, Dr. Olpiński, Zardecki.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Andrzej Potocki odczytuje następującą interpelację do c. k. komisarza rządowego:

I n t e r p e l a c y a

do JW. Pana Komisarza rządowego
we Lwowie.

Podpisani zapytują, co c. k. Rząd austriacki zamierza uczynić wobec rażącej krzywdy, wyrządzanej przez królewski Rząd pruski galicyjskim robotnikom z powodu gwałtownego wypędzania ich z granic państwa pruskiego na okres czasu zimowego i to nawet takich osób, które się przed 30 laty na stały pobyt do Prus przesiedliły, majątki ziemskie tam pokupiły, a wreszcie niektórzy jako popisowi i zdolni do wojska zaasenterowani tamże zostali i służbę w wojsku pruskiem odbyli. Gdy tymczasem w okolicy Oświęcima i na całym pograniczu Austriacko-Pruskiem we wszystkich

fabrykach, pracowniach i miejscach przemysłowych wszystkie ważniejsze stanowiska i posady zajmują przeważnie Niemcy jako pruscy poddani, co jest ze szkodą państwa austriackiego a wielką krzywdą tutejszych poddanych i klas pracujących, którym się sposobność zarobkowania i poprawy doli swojej usuwa wszędzie z pod rąk, gdyż z państwa pruskiego zostają nielitościwie wypędzani, a w kraju swoim zastają wszystkie ważniejsze pozycje poobsadzone pruskimi poddanymi i czy Wys. c. k. Rząd nie raczyłby wobec tak rażącej krzywdy swoich poddanych tak samo w odwet Prusakom zarządzić jak najrychlejsze wydanie postanowień, aby dopóki Rząd pruski nie znie sie swojego rozporządzenia, w celu wydalenia z kraju osób obcych, tak samo zarządził natychmiastowe wydalenie z kraju obcych poddanych pruskich.

Lwów, dnia 14. stycznia 1898.

Interpelujący :

F. Kramarczyk w. r.

W. Szwed, Bojko, F. Krempa, Data, Zardecki, Potoczek, Warzecha, Nowakowski, Dr. Olpiński, Średniawski, Wójcik, Dr. Bernadzikowski. Styła. Winniczuk.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Andrzej Potocki odczytuje następującą interpelację do c. k. Komisarza rządowego.

I n t e r p e l a c y a

do J. W. Komisarza Rządowego.

Poborecy c. k. Urzędu podatkowego w Mielcu Mikołajowi Sroczyńskiemu nie pomogły dochodzenia c. k. Krajowej Dyrekcyi skarbu na interpelację moją ubiegłego roku w Sejmie wniesioną o obchodzeniu się w brutalny sposób z kontrybuentami włościanami, płacącymi podatki.

Włościanina Stanisława Chłopka, naczelnika gminy z Plutów, wodził o rzeko-

me oszczerstwo od sądu mieleckiego do tarnowskiego obwodu, rujnując go materyalnie za to, że powiedział prawdę, jak sobie poborca niegodziwie postępował z nim w urzędzie podatkowym, a co rozprawa sądowa wykazała, skoro poborcę ze skargą oddaliła, znajdując chłopka niewinnym.

Nadużycia tego rodzaju odbywają się dalej i srożej. P. Mikołaj Sroczyński pozwalał sobie pobierać od swoich pisarzy prawie każdego miesiąca tak zwane kołеды (łapówki: kaczki, gęsi, cukier i t. d.), wiedzą o tem Roman Kolasiński, Anna Kolasińska, Walenty Kolasiński z Mielca.

Tenże p. poborca zdarł Andrzejowi Kiełbiowi wójtowi z Chorzelowa papiery, widział to Wojciech Skura z Chorzelowa, Michała Krępe wójta z Chrzastowa usiłował wypchnąć za drzwi, naczelnika gminy z Gwałszowic wypchnął z urzędu podatkowego, od Józefa Sokoła z Chrzastowa podatku nie chciał odebrać z tej jedynie przyczyny, że tenże nie płacił mu 10-cio hełalami ani koronami tylko dziesięcioguldenówką, Józefowi Pietrasowi z Chrzastowa powiedział w biurze „idź precz ty“. Jakimi faktami możnaby jeszcze z roku zeszłego p. poborcę, dokonany na włościaństwie zaszczyć o tem się nie wspomina, dodać jednak należy, że tenże poborca pod lada błahym pozorem w dniach wyznaczonych przez siebie do poboru podatkowego, od stron odbierał niechce, przez co naraża ludność zwłaszcza oddaloną na nieznośne straty czasu i grosza, ale w dodatku słownie i czynnie a nawet zapomocą policyi miejscowej w godzinach urzędowych utrudnia stronom przychodzącym do płacenia podatku wstęp do urzędu i tychże znieważa.

Zważywszy, że nieludzkie obchodzenie się ze stronami w urzędach podatkowych było już przedmiotem licznych zażaleń, a krajowa Dyrekcyja skarbu uznała odnośne zażalenia za słuszne i celem położenia tamy podobnym nadużyciom wydała w listopadzie 1895, okólnik do wszystkich podwładnych jej okręgowi dyrekcyj skarbu i

urzędów podatkowych, w którym położyła nacisk, by z włościanami w urzędach podatkowych postępowano poważnie i grzecznie.

Zważywszy, że strony ponoszące tak ciężkie ofiary na rzecz skarbu, mają żądać prawo, by ich przynajmniej traktowano po ludzku, i że postępowanie takiego poborcy podatkowego w Mielcu wywołało wśród płacących zgorzenie w powiecie, rozgoryczenie, oburzenie, powątpiewanie w skuteczność okólnika krajowej Dyrekcji skarbu.

Zapytują podpisani J. Komisarza Rządowego, czy mu wiadome są nadużycia poborcy podatkowego Mikołaja Sroczyńskiego w Mielcu i co zamierza uczynić, aby nie utrudniano kontry buentem, przez obstawienie policji w biurze podatkowym, możliwości

płacenia podatków i od brutalnego obchodzenia się lud wieśniaczy uwolnić?

Lwów, 14. stycznia 1898.

Interpelujący :

Franciszek Krempa w. r.

J. Bojko, Warzecha, Kramarczyk, Data, Potoczek, Styła, Średniawski, Wójcik, Okuniewski, Nowakowski, Hamorak, G. Milan, Dr. Bernadzikowski, Winniczuk.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Marszałek zamyka posiedzenie, oznaczając następne na dzień 17. stycznia 1898 r. godzina 10. przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godz. 2. minut 10 po południu.

Marszałek krajowy :

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze :

Andrzej Potocki w. r.

Stanisław Niezabitowski w. r.

